Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 9. Dnia 8. maja 1896. XXIII. rocznik.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Teofil Merunowicz.

Lustracye Banku krajowego.

Pomiędzy Wydziałem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych a dyrekcyą Banku krajowego wywiązało się w ostatnich czasach pewne nieporozumienie w kwestyi lustracyj stowarzyszeń związkowych, którym Bank krajowy poruczył swoje zastępstwo. Mianowicie zaczął Bank krajowy wysyłać swoich urzędników na lustracyę tych stowarzyszeń bez porozumienia ze Związkiem. Stowarzyszenia, przyzwyczajone od chwili wejścia dra Zgórskiego w skład dyrekcyi Banku krajowego, do przyjaźnych i jaknajlepszych z tą instytucyą stosunków, nie sprzeciwiały się lustracyom, które dyrekcya Banku krajowego niespodziewanie z pominięciem Związku zarządzać poczęła. Jednakże w toku przeprowadzenia owych lustracyj przez urzędników Banku krajowego — po za Związkiem, wyszły na jaw różnorodne trudności, a następnie i nieporozumienia, którym w interesie utrzymania pożądanej harmonii pomiędzy instytucyami, które wspólnemu służą celowi, koniecznie potrzeba było tamę położyć

Faktem jest, iż obowiązujące dotychczas zastępstwa Banku krajowego „zasadnicze postanowienia“ dozwalają Bankowi na wglądanie w czynności tychże zastępstw tylko co do „zleconego im interesu“. Te postanowienia dotąd nie są uchylone. Jeżeli przeto Bank krajowy chciał je ominąć, i bez uprzedniego porozumienia się ze Związkiem jako ze wspólną reprezentacyą stowarzyszeń, ani z niemi samemi, rozszerzyć próbował lustracye na cały tok ich interesów, miało to działanie niewątpliwie cechę pewnego rodzaju samowoli. Chociaż więc — jak powyżej powiedziano, ze względów przedmiotowych, wglądaniu w czynności stowarzyszeń, z któremi Bank krajowy w stałych stosunkach pozostaje, dokonywanemu przez ludzi fachowych i jaknajżyczliwiej dla stowarzyszeń usposobionych, nikt nie sprzeciwiałby się w zakładach, obowiązanych do „publicznego składania rachunków“, to jednak nagła ta zmiana w postępowaniu Banku krajowego, do którego ani Związek ani stowarzyszenia związkowe nie dały żadnego powodu, musiała wzbudzić rozdraźnienie. Wydział Związku uważał też za swój obowiązek w odpowiedniej drodze poczynić przedstawienia, mające na celu wyjaśnienie zachodzącego nieporozumienia niemiłego.

Jak się spodziewać należało, usunięcie nieporozumień wcale nie było trudnem, przy dobrej woli i wzajemnej życzliwości zarówno dyrekcyi Banku krajowego, jak i tych, którzy działali w imieniu Związku i zgrupowanych przy nim stowarzyszeń.

Dyrekcya Banku krajowego uznała lojalnie, iż wcale nie było jej zamiarem „uwłaczać powadze i atrybucyom Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, i że Bank krajowy owszem uznaje w wysokim stopniu potrzebę, iżby stowarzyszenia do Związku należały, stosowały się do jego rad i wskazówek, i poddawały się ścisłej tegoż Związku kontroli“. Są to słowa, wyjęte z okólnika dyrekcyi Banku krajowego z dnia 24. kwietnia b. r. l. 14.602 do stowarzyszeń związkowych w kwestyi lustracyj bankowych rozesłanego.

Z drugiej znów strony dla Związku pomoc ze strony tak przyjaznej nam instytucyi obywatelskiej, jaką jest Bank krajowy, w wykonywaniu

lustracyj, może być tylko pożądaną, zwłaszcza, gdy Bank krajowy chce w tej sprawie postępować w ścisłem porozumieniu ze Związkiem. Przyjąć drugiego lustratora byłoby w tej chwili dla Związku dość trudno, gdy siły jednego lustratora na 140 przeszło stowarzyszeń związkowych, nawet przy pomocy używanych tu i ówdzie delegatów, są niewystarczające. Przyznać także należy, iż przysługujące Bankowi krajowemu na podstawie dotychczasowych przepisów prawo wglądania wyłącznie tylko w te czynności swoich zastępstw, które dotyczą jego interesów, nie ma żadnej wartości praktycznej, gdyż nie może mu dać wyobrażenia dokładniejszego o całej gospodarce instytucyi, której on swoje interesa porucza. Teraz zwłaszcza, gdy wskutek zapadłych w sejmie w ciągu tegorocznej sesyi uchwał, Bank krajowy ma zamiar znacznie rozszerzyć kredyt dla stowarzyszeń, a w dalszem następstwie projektowaną jest akcya na rozległą skalę mająca umożliwić stowarzyszeniom zaspokajanie długoletniego kredytu włościańskiego na hipoteki włościańskie bez potrzeby uciążliwego więzienia płynnej gotówki własnej w tym nieruchawym interesie przy pomocy Rad powiatowych i Banku krajowego — trudno sprzeciwiać się wglądaniu Banku krajowego w tok interesów stowarzyszeń — rozumie się tych tylko, które chcą korzystać z kredytu w tymże Banku.

Na podstawie przyjacielskiego rozważenia wszystkich wymienionych powyżej okoliczności, stanął pomiędzy dyrekcyą Banku krajowego a wydziałem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych układ, na podstawie którego ma być w przyszłości unormowany stosunek Związku i stowarzyszeń związkowych do tegoż Banku w sposób, który należycie uwzględnia zarówno interesa jakoteż zasadnicze stanowisko stron obu.

Wydział Związku przyjął już te punkta przedugodne. A po przyjęciu ich także i przez władze Banku krajowego, co nie ulega wątpliwości, wydany zostanie wspólny okólnik ze strony dyrekcyi Banku krajowego i wydziału Związku, zawiadamiający stowarzyszenia związkowe o treści układu.

Ufać należy, że na podstawie tego układu trwale i jaknajpomyślniej ustalą się dobre stosunki pomiędzy Związkiem i stowarzyszeniami związkowemi a Bankiem krajowym — na pożytek zdrowemu rozwojowi ruchu ekonomicznego w naszym kraju, dla dobra kraju!

Stowarzyszenia rolnicze.

(Ze sprawozdania rządowego, zawierającego motywa do projektu ustawy o związkach zawodowych rolników, Radzie państwa przedłożonego).

III.

Cóż się w Austryi czyni w kierunku poparcia rolnictwa zapomocą rozwoju stowarzyszeń? Oto ogólnie powiedzieć można, że zrozumienie pożytku związków dobrowolnych rolników i łączenia się ich w ciała wyższego rzędu, niezmiernie doniosłego dla rolniczej ludności — przenika w coraz szersze warstwy. Przedewszystkiem poznać to po kasach Raiffeisenowskich, które się w ostatnich latach potężnie rozwijają dzięki poparciu reprezentacyj krajowych. Mnóstwo wiejskich kas pożyczkowych i oszczędnościowych powstało i powstaje w Dolnej Austryi, gdzie także Namiestnictwo użycza im poparcia, w Austryi Górnej, na Morawie, Ślązku, w Solnogrodzie, Tyrolu, Karyntyi, Czechach, Styryi i Vorarlbergu. Opust stemplowy dla pożyczek, dozwolony ustawą z 11. czerwca 1894 Dz. p. p. l. 111. wpłynął też pomyślnie na rozwój tych stowarzyszeń. W Tyrolu wydano dla Trientu wzorowy statut dla kas Raiffeisenowskich, w Dolnej Austryi kraj użycza tym kasom finansowego poparcia, obejmując na siebie fruktyfikacyę kapitałów kasowych, a innym kasom, które cierpią na brak gotówki, dostarczając jej ze źródeł krajowych; w Tyrolu niemieckim zaistniała centralna kasa i centralny związek stowarzyszeń systemu Raiffeisena. Tak samo związały się w jeden organizm stowarzyszenia ślązkie, vorarlberskie, czeskie, karynckie i niemieckie na Morawie i Ślązku. Ten ostatni związek skoncentrował w swem ręku pośrednictwo w konwersyi pożyczek hipotecznych, ciążących na roli, i zagarnął dla siebie interwencyę przy licytacyach posiadłości wiejskich. Tak ten związek, jak też związek kas tyrolskich i vorarlberskich urządzają od paru lat kursa dla wykształcenia rachmistrzów dla kas związkowych.

W innych rodzajach stowarzyszeń daje się też odczuwać silny prąd ku łączeniu się w obszerniejsze organizmy. W r. 1893 połączyły się w jedno rolnicze powiatowe związki południowego Tyrolu, za nimi poszły związki tyrolskie północne dla wspólnej sprzedaży i zakupów, za tymi znowu niemieckie czeskie, dalej morawskie dla chowu bydła, a w Galicyi Kółka rolnicze, których było w r. 1895 przeszło 1.000, założyły przeszło 600 sklepików wiejskich i przez zarządy centralne we Lwowie i Krakowie sprowadzają większe ilości nasion, nawozów, maszyn i szczepów. Te same Kółka zakładają czytelnie lu-

dowe i pośredniczą w ubezpieczeniach od ognia, dotąd na przeszło cztery mil ony złotych.

W r. 1895 dopiero powstał, ale znamiennym jest „niższo-austryacki związek rolników“. Organizacya jego na tem polega, że rolnicy w jednej gminie tworzą kasyno, kasyna w jednym okręgu sądowym tworzą związki okręgowe, związki okręgowe w jednym powiecie, związki powiatowe. Dopiero te ostatnie są członkami związku krajowego. Celem tej organizacyi jest popieranie rozwoju rolnictwa w każdym kierunku.

We wszystkich tedy krajach austryackich widać usiłowania rolników, aby przez coraz ściślejsze łączenie się w większe gromady, ułatwić sobie walkę z przeciwnymi okolicznościami.

Wniesiony w r. 1893 rządowy projekt zawodowych związków rolniczych doznał też w większej części rolniczej ludności państwa bardzo dobrego przyjęcia. Wybitni rolnicy niemieccy występowali już dawniej za przymusowem należeniem do takich związków, a i w Tyrolu, mimo rozwoju dobrowolnych związków na podstawie ustawy krajowej, byli tacy, co się domagali przemiany ich na przymusowe. W roku 1885 wystąpiły z żądaniami w tym duchu związki Oberinnthalu i Briksenu, ale później wskutek rozwoju kas Raiffeisenowskich po r. 1888 cała sprawa ucichła. Dopiero w r. 1894 wypłynęła ona znowu w formie projektu krajowej ustawy, zainicyonowanego przez Radę kultury, a skodyfikowanego przez Wydział krajowy. Większość powiatowych związków rolniczych oświadczyła się za przymusem.

W Styryi wniósł do sejmu Wydział krajowy projekt ustawy, wprowadzającej w życie osobny oddział Wydziału krajowego dla spraw rolniczych, a tylko dlatego projekt ten nie ogarnął drobniejszą siecią organizacyi całego kraju, że już i tak istnieją po powiatach wybieralni referenci dla spraw rolniczych. W r. z. sejm styryjski zaniechał obrad nad powyższym projektem ze względu na zamierzoną akcyą rządu w tym samym kierunku.

W Dolnej Austryi na początku roku 1894 polecił sejm Wydziałowi krajowemu utworzyć na wzór galicyjski krajowy komitet rolniczy, któryby funkcyonował obok Wydziału krajowego.

Kiedy więc rząd w r. 1893 wystąpił z projektem zawodowych związków rolniczych, obudził się w Towarzystwach rolniczych wszelkiego typu niezmierny ruch. Wszędzie ludność i koła znawców powitały z uznaniem myśl przewodnią pierwszej części projektu rządowego tj. zasadę, że tylko drogą wspólnej pracy w związkach i stowarzyszeniach można rolnictwu przynieść istotną korzyść, i zachować je przed ruiną. Jeżeli tu i ówdzie dały się słyszeć słowa nagany, to tylko przeciw projektowi włości czynszowych i przeciw nieuwzględnieniu odrębności różnych krajów.

Centralny związek niemieckich Towarzystw rolniczych w Czechach, na walnem zgromadzeniu ze stycznia r. 1894 uchwalił ponownie popierać dążenia rządu do przymusowych związków rolniczych. Toteż przeciw rządowemu projektowi przymusowych związków tylko i jedynie dlatego się oświadczył, iż projektów nie zastrzegał dla krajowej czeskiej Rady kulturnej naczelnego kierownictwa w przyszłej organizacyi związkowej rolników, i nie uznawał podziału tej Rady na dwie odrębne sekcye — czeską i niemiecką.

Na wiosnę r. 1894 polecił sejm czeski Wydziałowi krajowemu zdać sobie sprawę z projektu rządowego. Uczynił to Wydział, zasięgnąwszy wprzód opinii obu sekcyj czeskiej Rady kulturnej. Obie one, tak czeska jak i niemiecka, oświadczyły się za zasadą przymusu, a tylko obie bardzo energicznie zaprotestowały przeciw temu, aby cokolwiekbądź przez nową ustawę zmienionem być miało w podziale Czech i czeskich Towarzystw rolniczych rządowych wedle narodowości. Obie sekcye dalej stanowczo wystąpiły przeciw tym ustępom przedłożenia, które jeden szablon narzucały rolnikom całego państwa, nie uwzględniając odrębności rolniczej Czech, a nakoniec sekcya czeska zastrzegła się przeciw temu, aby tu rząd miał kompetencyą, a nie sejm czeski, do uchwalania podobnej ustawy o związkach rolniczych. Opinie sekcyj kończyły się zapewnieniem, iż raczej należałoby sprzeciwić się całemu projektowi. niż przyjmować go w przedłożonym szablonie.

Opierając się na powyższej opinii, orzekł Wydział krajowy w jesiennem sprawozdaniu dla sejmu czeskiego, że ideę przymusu w związkach rolniczych kraj przyjął chętnie, ponieważ jednak poczyniły przytem czynniki kompetentne najrozmaitsze zastrzeżenia, przeto najlepszą rzeczą będzie, jeżeli sejm całą akcyę w kierunku zaprowadzenia przymusowych związków rolniczych weźmie w swoje ręce, a nie będzie jej zostawiał staraniom rządu centralnego.

Sejm tyrolski tak samo oświadczył się za przymusem, za jak największą autonomią krajów w całej akcyi, za organizacyą związków na podstawie najnaturalniejszej t. j. na gminie — a stanowczo przeciw włościom czynszowym.

Morawa przez usta walnego zgromadzenia berneńskiego Towarzystwa gospodarczego stanowczo się oświadczyła za przymusowymi związkami rolniczymi, chociaż równocześnie niemniej stanowczo wystąpiła przeciw całemu projektowi rządowemu, o ile on dotyczył sposobu wprowadzenia w życie tej idei. Dalmackie Towarzystwo gospodarcze również powitało

jak najżyczliwiej projekt rządowy, o ile dotyczył organizacyi rolników w związki zawodowe.

Natomiast większość członków dolno-austryackiej Rady kultury uchwaliła na posiedzeniu tejże rady w lecie 1894, że przymusowe należenie do związków rolniczych tam, gdzie istnieją krajowe i powiatowe Towarzystwa rolnicze wcale nie jest konieczne, a nawet nie pożyteczne. Mniejszość jednak, oświadczająca się za przymusem, nie jest zbyt słabą.

Ankieta śląska, która się zajmowała zbadaniem położenia rolników austryackich, oświadczyła się stanowczo za przymusowymi związkami rolników.

Godnem uwagi jest zdanie głównego organu austryackich Towarzystw systemu Schultzego z Delitsch, stowarzyszeń, jak wiadomo opartych na dobrowolnej samopomocy, a przeto wrogich wszelkiemu przymusowi. Otóż organ ten zajmował się gruntownie projektem rządowym i mimo niekorzystnego wogóle sądu o nim, przecież w końcu oświadcza się za zaprowadzeniem przymusu w należeniu do związków rolniczych. Motywuje on to zdanie tem, że ogół rolników nie odznacza się jeszcze do dziś taką rzutkością i ruchliwością, aby sam z własnej inicyatywy mógł zrozumieć, jak wiele korzyści leży w stowarzyszaniu się i wspólnej pracy.

Rada państwa nie zajmowała się wprawdzie projektem rządowym, ale posłowie z rozmaitych krajów wielokrotnie wzywali rząd, aby nie zasypiał sprawy, a komisya rolnicza znaczną większością głosów przystąpiła do dyskusyi szczegółowej nad projektem.

Marcowy wiec agrarny wiedeński z r. 1895 z rzędu piąty, zajmował się całem przedłożeniem rządowem. Brało w nim udział 23 Towarzystw rolniczych, a między niemi i oba galicyjskie wraz z zarządem Kółek rolniczych. Otóż wiec ten uchwalił:

I. Organizacya rolników w związkach zawodowych jest konieczną ze względów ekonomicznych, gospodarczych i politycznych.

II. *a)* Ustawa państwowa powinna nakazać tworzenie rolniczych związków powiatowych i krajowych, i przymusowe do nich należenie.

b) Ustawa taka powinna uwzględniać istniejącą już organizacyę rolniczą i istniejące różnice narodowe w pewnych krajach.

c) Ustawa państwowa powinna także dozwalać zakładania związków miejscowych.

d) Co do włości czynszowych, to do ich kreowania tylko wówczas można będzie powołać związki rolnicze, gdy one już wszędzie powołane zostaną do życia, i gdy nabiorą dostatecznych sił.

Pierwszy wiec austryackich rzeźników z wiosną r. 1895 oświadczył się za tem, aby hodowcy bydła rzeźnego łączyli się w stowarzyszenia, wskutek czego łatwiejby im było wejść w związki ze stowarzyszeniami rolniczymi, i łatwiejby mogli wykorzystać cały zysk z hodowli bydła. Wiec ten wyraził też nadzieję, że instytucye kredytowe poprą finansowo zakupno i sprzedaż bydła a także produktów ubocznych tej hodowli. Wyraził nakoniec żądanie, aby w zarządach targów na bydło i w zarządach rzeźni zasiadali reprezentanci rzeźników i hodowców.

Przeszłoroczny wiec chłopski oświadczył się również za przymusowymi związkami rolniczymi.

W bieżącym roku widać po czynnościach sejmów i wydziałów krajowych wielu prowincyj austryackich, że myśl, rzucona przez rząd, zaczęła kiełkować w ludności. Już nie oświadczają się ani Towarzystwa ani sejmy stanowczo ani za przedłożeniem ani przeciw przedłożeniu rządowemu, jeno całą uwagę zwróciły na wystudyowanie kwestyi. Toteż jedne sejmy polecają Wydziałowi krajowemu przedsiębrać badania, inne polecają wysyłać za granicę badaczów, w innych nakoniec krajach występują posłowie z samoistnymi wnioskami, które w tem jednem się godzą, iż zawodową organizacyę rolników uważają za korzystną i sprawę za nader pilną. Takimi krajami są przedewszystkiem Czechy, dalej Dolna Austrya, Vorarlberg, Tyrol, Morawa, Kraina i Śląsk.

Ze stowarzyszeń.

Dom robotniczy w Białej. Z inicyatywy robotników polskich i przy poparciu ludzi dobrej woli, dla których dobrobyt klas pracujących obojętnym nie jest, powstało w r. 1891 stowarzyszenie pod firmą: „Dom robotniczy w Białej“ stow. zarej. z ogr. poręką — „celem udzielania członkom swoim materyalnej pomocy, zdążającej do poprawy ich bytu i postawienia ich w możności, by z czasem do własnych majątków dojść mogli, któreby im na stare lata po pracy odpocząć dozwoliły i w trudnych chwilach życia przytułek dać mogły“. Tak określa statut zadanie spółki, opartej na wzajemności i samopomocy ludzi niezasobnych majątkowo, posiadających jednak dostateczny zasób energii, by własną pracą i oszczędnością wytworzyć instytucyę trwałą i silną, i uczynić ją ogniskiem, skupiającem nietylko ich materyalne, ale duchowe i narodowe interesa.

Dyrekcyę stanowią pp. Stanisław Weiss, Franciszek Krywult i Karol Sadlik, prezesem Rady nadzorczej jest ks. Władysław Adamczewski.

Do Związku przystąpiło Towarzystwo przy końcu roku 1894 a w r. 1895 na żądanie Dyrekcyi kilkakrotnie przyjeżdżali delegaci Związku: pp. Hilary Filasiewicz z Cieszyna, dr. Lesław Boroński z Krakowa celem udzielenia rad i wskazówek co do wewnętrznej gospo-

darki, a wreszcie p. Jan Als przy końcu roku 1895 w ciągu kilkutygodniowego swego pobytu w Białej uzupełnił rachunkowość w sposób praktyczny i celowi odpowiadający, i założył odpowiednie księgi, prowadzenie których poruczyła Dyrekcya jednemu z członków swoich.

Uzupełniona w ten sposób organizacya, przyspieszyła dalszy rozwój Towarzystwa, do którego przystąpili nowi członkowie, którzy stosunkami swojemi i gorliwością w sprawach publicznych udowodnioną dają gwarancyę, że szczerze losami stowarzyszenia się zajmą, jako to pp. Czermak dyrektor Tow. zal., dr. Bogdanik lekarz, sędzia dr. Rożycki, nadkomisarz Salawa, komisarz Spalke i w. i.

Towarzystwo posiada składy towarów nietylko w Białej, ale także w Lipniku, gdzie nabyło własną realność, zaś w roku bieżącym uchwaliło walne zgromadzenie otworzyć trzecią filię w Straconce, której otwarcie już nastąpiło, dzięki pełnej poświęcenia gorliwości ks. Antoniego Sypiołka. Otwarcie filii w Straconce nastąpiło 12. kwietnia b. r. Użytecznemu temu stowarzyszeniu i dzielnym jego kierownikom przesyłamy serdeczne „Szczęść Boże!“.

Bilans za r. 1895 wykazuje następujące poważne cyfry: Stan bierny: udziały członków (składane po 20 ct. tygodniowo) 2.862·02, fundusz żelazny 344·65, fundusz rezerwowy 105·26, fundusz pożyczkowy 470·03, fundusz budowy domu 281·12, kaucye służbowe 475·24, pożyczki na realności 4.211·39, różni wierzyciele 3.768·12, czysty zysk 698·01; razem kapitał obrotowy 13.215·84. Stan czynny: gotówka 202·72, lokacye 386·63, zapas towarów 4.622·48, wartość realności **4.866·10**, inwentarz 657·07, dłużnicy 2.480·84; razem 13.215·84.

Członków liczyło Towarzystwo z końcem r. 1895 608.

Towarzystwo dostaw dla armii odbyło w niedzielę dnia 26. z. m. po południu w lokalu Izby rękodzielniczej doroczne walne zgromadzenie. Ze sprawozdania, przedstawionego przez dyrekcyę Towarzystwa, wyjmujemy następujące szczegóły: W r. 1895 wykonali oferenci szewcy pod zarządem dyrekcyi Towarzystwa 14.134 par obuwia rozmaitego dla armii, w wartości 74.681 zł. tak we własnych warsztatach, jakoteż we wspólnej, we Lwowie przez Towarzystwo urządzonej pracowni. Kierownika tej pracowni, p. K. Wencla, wysłało następnie Towarzystwo na majsterski kurs szewstwa postępowego, który się odbył w Muzeum technologicznem w Wiedniu. Od tegoż Muzeum otrzymało Towarzystwo bezpłatnie do użytku na 3 lata, a po upływie tego czasu ewentualnie do nabycia na ratalną spłatę kilka maszyn pomocniczych.

Usiłowania, ażeby otrzymać dostawę obuwia dla armii na r. 1896, natrafiły na nieprzewidzianą przeszkodę wskutek bardzo późnej zmiany postanowień ofertowych, które ministerstwo w ten sposób zaostrzyło, iż tylko szewcy, posiadający kartę przemysłową i mogący się nią wykazać, mogli się o dostawę ubiegać. Gdy skutkiem tego mogła od roboty obuwia dla armii odpaść znaczna liczba szewców małomiasteczkowych, którzy szewstwo jako przemysł domowy wykonują, więc Dyrekcya Towarzystwa udała się do Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych i do Wydziału krajowego o obronę i poparcie żądania, ażeby przemysłowców domowych nie wykluczano. W skutek energicznego odwołania się Wydziału krajowego do Koła polskiego w Wiedniu, złagodziło ministerstwo wojny swe wymogi, a gdy także namiestnik ks. Sanguszko i hr. St. Badeni, marszałek krajowy, sprawę tę życzliwie poparli, utrzymało się i przy dostawie na r. 1896 wielu drobnych szewców małomiejskich. Kołu polskiemu w Wiedniu, a w szczególności prezesowi p. Zaleskiemu i niezmordowanemu w popieraniu sprawy dostaw dla armii posłowi Józefowi Popowskiemu, ma w tej mierze Towarzystwo bardzo wiele do zawdzięczenia.

Zamknięcie rachunków Towarzystwa za r. 1895 wykazuje czysty zysk w kwocie 606 zł. 34 ct. z której przyznano 4% dywidendy od 11.956 zł. udziałów, a nadto 3% superdywidendy, na której pokrycie znalazło się w odsetkach od kapitału 11.368 zł., ulokowanego w Banku krajowym przez czas, w którym nie był do robót angażowany.

Na porządku dziennym ostatniego posiedzenia była jeszcze zmiana statutów, ważna ze względu na rozszerzenie akcyi Towarzystwa, nie mogła być jednak wziętą pod obrady dla niedostatecznej liczby obecnych. Specyalnie na ten cel zwołanem zostało na 10. maja nadzwyczajne walne zgromadzenie, na które członkowie Towarzystwa liczniej zebrać się zechcą.

Po udzieleniu absolutoryum dyrekcyi za czynności i rachunki, uchwalono jeszcze wysłać deputacyę do p. Namiestnika i Marszałka krajowego z podziękowaniem za życzliwe popieranie spraw Towarzystwa, i z prośbą o łaskawe dalsze poparcie zamiarów Towarzystwa, które dążą do tego, aby i inne artykuły dla wojska, a w szczególności artykuły krawieckie mogły być także przez drobnych przemysłowców w kraju wyrabiane. Jest to istotnie rzecz dla naszego coraz bardziej podupadającego rzemiosła krawieckiego nadzwyczaj ważna.

Ruch stowarzyszeń.

Dary i subwencye na rzecz **Funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stow. zarob. i gosp.** w myśl okólnika Zarządu, nadesłały dotychczas z czystych zysków za rok 1895 następujące Towarzystwa:

10. T. zal. i ochr. włas. ziem. w *Limanowej* 30 zł.
11. Towarzystwo zaliczkowe w *Czortkowie* . 20 „
12. Tow. zaliczkowe i kredytowe w *Skałacie* 20 „

We Lwowie, dnia 8. maja 1896.

W. Terenkoczy. *N. Ulmer.*

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu kwietniu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wspisano stowarzyszenie pod firmą: „Towarzystwo wzajemnego kredytu „Dnister“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką i przy niem zaznaczono:

1. że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z d. 8. maja 1895;

2. że siedzibą Towarzystwa jest miasto Lwów;

3. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest udzielanie członkom swoim, szczególnie zajmującym się rolnictwem i przemysłem materyalnej pomocy przez korzystne umieszczanie oszczędności i udzielanie pożyczek za pomocą wspólnego kredytu pod najdogodniejszymi warunkami;

4. że dyrektorami wybrani zostali: dr. Damian Sawczak, dr. Stefan Fedak i dr. Jarosław Kułaczkowski, a zastępcami dyrektorów: Wasyl Nahirny i dr. Emilian Sawicki wszyscy zamieszkali we Lwowie, którzy za Towarzystwo w ten sposób podpisują, że przy firmie Towarzystwa będą umieszczone podpisy dwóch członków Dyrekcyi;

5. że wszystkie ogłoszenia w sprawach Towarzystwa umieszczane będą przynajmniej w jednym z ruskich krajowych dzienników; i

6. że poręka członków za zobowiązania Towarzystwa jest ograniczoną w myśl §. 76. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 l. 70. Dz. p. p.

(Uchwała z dnia 4. marca 1896 l. 2.237).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zawiadamia, że w dniu 31. sierpnia 1895 wpisaną została do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma: „Towarzystwo zaliczkowe w Zatorze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z następującemi postanowieniami:

1. Na podstawie statutu z dnia 9. czerwca 1895 roku zawiązało się stowarzyszenie pod firmą: „Towarzystwo zaliczkowe w Zatorze, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną“ z siedzibą w Zatorze.

2. Celem Towarzystwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu lub przemyśle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

3. Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

4. Zarząd Towarzystwa sprawuje Dyrekcya z trzech członków i dwóch zastępców złożona, w której skład w pierwszem trzechleciu wchodzą pp. Juliusz Pobiał, Szczepan Pukowski i Józef Medwecki jako dyrektorowie, zaś pp. Władysław Zając i Wojciech Matysiak jako ich zastępcy, wszyscy zamieszkali w Zatorze.

5. Wszelkie ogłoszenia w sprawach Towarzystwa umieszczane będą w jednem z pism codziennych wychodzących w Krakowie, a nadto użyte będą plakaty podpisem dwóch członków Dyrekcyi opatrzone, na budynku Kasy zaliczkowej w Zatorze umieścić się mające.

6. Do ważności zobowiązań wobec osób trzecich, potrzeba podpisu najmniej dwóch członków Dyrekcyi.

7. Udział każdego członka wynosi najmniej 20 zł.

8. Jeżeli na pokrycie możebnych strat dochody roczne i fundusz rezerwowy Towarzystwa nie wystarczyłyby, uzupełniony będzie niedobór z udziału członków w stosunku do ich wysokości nie przekraczając pięciokrotnego udziału.

(Uchwała z dnia 7. marca 1896 l. 1.520).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisaną została firma: „Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Jezierzany bei Czortków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ po polsku „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Jezierzanach koło Czortkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ na podstawie statutów z daty Jezierzany koło Czortkowa dnia 2. marca 1896, które następujące postanowienia zawierają:

1. Siedzibą Towarzystwa są Jezierzany koło Czortkowa;

2. czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony;

3. przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom pieniędzy potrzebnych do handlu, przemysłu i gospodarstwa rolnego za pomocą wspólnego kredytu a na zasadzie samopomocy i wzajemności;

4. Zarząd Towarzystwa składa się z trzech dyrektorów, którymi wybrani zostali Izrael, Leib Grosser właściciel gruntu w Łanowcach koło Jezierzan, Samuel Pohorylles kupiec i Jachiel Pfeffer rabin obaj z Jezierzan koło Czortkowa;

5. wszelkie ogłoszenia w sprawach Towarzystwa dokonują się przez publiczne affigowanie w Jezierzanach;

6. do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Zarządu, którzy w ten sposób podpisywać będą, że pod firmą Towarzystwa swoje podpisy umieszczą;

7. każdy członek ręczy za zobowiązania Towarzystwa kwotą do wysokości czterokrotnej deklarowanego udziału z wliczeniem takowego.

(Uchwała z dnia 14. marca 1896 l. 4.547).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Nisku, stowarzy-

szenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z tem dołożeniem, że stowarzyszenie zawarte na podstawie statutów z dnia 11. marca 1896 jednomyślnie uchwalonych, że siedzibą Towarzystwa jest miejscowość Nisko, zaś przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent, gotowych pieniędzy, potrzebnych w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu, że dyrektorami na pierwsze trzechlecie zamianowano Macieja Majera poczmistrza w Nisku, Leona Koreckiego aptekarza w Nisku, i Nikodema Geca urzędnika w Skarbie Rudnickim, że następnie do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich, potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod firmą: „Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Nisku“ nazwiska swoje podpiszą, że następnie udział najmniejszy ustanowiono na 50 zł., a najwyższy na 1.000 zł., który to udział może być wpłacony w całości lub uzupełniony wkładkami miesięcznemi przynajmniej po 1 zł., wreszcie, że publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

(Uchwała z dnia 27. marca 1896 l. 3.068).

Zmiana firmy:

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że w dniu 31. marca 1896 wpisano przy wpisanej na podstawie uchwały z dnia 7. listopada 1891 l. 6.346 firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Białej, z nieograniczoną poręką sądownie zarejestrowane“ że stosownie do powziętej na ogólnem nadzwyczajnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia w dniu 26. stycznia 1896 uchwały, zmienioną zostaje dotychczasowa firma rzeczonego stowarzyszenia w ten sposób, że odtąd opiewać będzie „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Białej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że zadaniem Towarzystwa jest a) prowadzenie przedsiębiorstwa pożyczkowego w celu dostarczania swym członkom częścią z ich własnych wkładek, a głównie za pomocą wspólnego na nieograniczonej poręce wszystkich opartego kredytu, potrzebnych im środków pieniężnych na umiarkowany procent i z dogodnymi warunkami spłaty, b) przyjmowanie wkładek na oszczędność w celu zwiększenia zasobów obrotowych, tudzież dania członkom i nieczłonkom sposobności do korzystnego umieszczania swych zaoszczędzeń; i że kardynalne protokołowanie, względnie ogłoszeniu podlegające zasady dawnego statutu, pozostały niezmienione i w nowym statucie jedynie w inną formę są ujęte.

(Uchwała z dnia 4. kwietnia 1896 l. 2.064).

Zmiana statutu:

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 15. stycznia 1896 w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. kolei państwowych w Galicyi, stow. zarej. z ograniczoną poręką“ uwidoczniono, że na odbytem w dniu 19. maja 1895 Walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia:

1. uchwalono zmianę §§. 2., 3., 8., 14., 33., 35., 41., 80. i 100. dotychczasowego statutu z dnia 14. kwietnia 1889 a w szczególności, że ustęp c) §. 2. traktującego o celu stowarzyszenia opiewa obecnie: „Udzielać po zmarłych członkach i ich żonach zasiłki na wydatki pogrzebowe w miarę zasobów funduszów pogrzebowych (§. 33. stat.);

2. zatwierdzono wybór dwóch członków Dyrekcyi i tychże zastępców na rok 1895 i 1896 a mianowicie pp. Józefa Makusza na dyrektora, Stanisława Dąbrowskiego na buchaltera, Józefa Hornika na zastępcę dyrektora i Stefana Zawadzkiego na zastępcę buchaltera.

(Uchwała z dnia 22. stycznia 1896 l. 2.803).

Rozwiązania:

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla Towarzystw gospodarczych i zarobkowych wpisał przy firmie: „Towarzystwo handlu skór owczych i wyrobu kożuchów w Rymanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ jej wykreślenie z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.

(Uchwała z dnia 17. marca 1896 l. 1.766).

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze Towarzystw gospodarczych i zarobkowych wpisał przy firmie: „Towarzystwo handlu skór i wyrobu obuwia w Rymanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ jej wykreślenie z powodu, że likwidacya tego Towarzystwa już ukończoną została.

(Uchwała z dnia 17. marca 1896 l. 1.908).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1895.

27. Bochnia. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Winien: nadwyżka z rachunku procentów 3.050 52. Ma: różnica z rachunku wydatków administracyjnych 1.791·26, odpis za zużycie inwentarza 20% 44·40, odpis na „conto dubioso“ 76·79, do rachunku bilansu: zysk z roku 1895 1.138·07; razem 3.050·52. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka z dniem 31. grudnia 1895 1.455·37, pożyczki udzielone na weksle i skrypta 66.752·74, nieruchomości 1.656·—, wartość inwentarza 177·63, koszta procesowe 981·45, odsetki zaległe po koniec roku 1895 195·56, odsetki od kredytów bankowych na r. 1896 zapłacone 54·21; razem 71.272·96. Stan bierny: udziały wpłacone 22.082·79, fundusz

rezerwowy 1.400·92, fundusz rezerwy strat 111·20, rezerwa podatkowa 57 03, wkładki oszczędności 35.022·01, kredyta bankowe 10.650·—, bezprocentowy rachunek bieżący (depozyta) 189·32, procenta na r. 1896 pobrane 621·62, zysk za rok 1895 1.138·07; razem 71.272·96.

28. Kossów. Bank chrześciański. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 409 02, z rachunku kosztów procesowych 58·29; razem 467·31. Straty: z rachunku kosztów założenia 17·54, z rachunku kosztów administracyi 300·78, z rachunku ruchomości 42 14, do rachunku bilansu: saldo za rok 1895 106·85; razem 467·31. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 3.231·56, z rachunku wkładek oszczędności 3.942·96, z rach. długów zaciągniętych 6.962·67, z rachunku odsetek naprzód pobranych 55·19, z rachunku funduszu rezerwowego 358·—, z rachunku strat i zysków 106 85; razem 14.657·23. Stan czynny: z rachunku pożyczek 7.135·20, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 26·65, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 91·15, z rachunku kosztów założenia 140·06, z rachunku kosztów ruchomości 379·34, z rachunku nieruchomości 5.772·50, z rachunku lokacyi 80·—, z rachunku zaliczek zwrotnych 50·—, z rachunku kosztów procesowych 88·64, z rachunku kosztów kasy 893 69; razem 14.654·23.

29. Radymno. Kasa zaliczkowa. *a) Rachunek strat i zysków.* Straty: z rachunku odset k 1.619 44. Zyski: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 42·46, z rachudku kosztów administracyi podatków 470·43, do rachunku bilansu: saldo na rok 1896 1.106 55; razem 1.619·44. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 6.983·20, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 14.574·88, z rachunku długów zaciągniętych 9.870·—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 551·53, z rachunku funduszu rezerwowego 1.945·83, z rachunku lokacyi 14·—, z rachunku strat i zysków 1.106·55; razem 35.045·99. Stan czynny: z rachunku pożyczek 31.254·56, z rachunku odsetek (naprzód zapłac.) 64·35, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 562·44, z rachunku odsetek realności 1.530·25, z rachunku kosztów ruchomości 243 04, z rachunku administracyi 15·43, z rachunku zapasu druków 190 40, z rachunku zaliczek procesowych 64·48, z rachunku kasy gotówka 1.121·04; razem 35.045·99.

30. Pilzno. Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 3.052·13. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 25·83, z rachunku kosztów administracyi i podatków 1.590·14, do rachunku bilansu: saldo za rok 1895 1.436·16; razem 3.052·13. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 9.152·06, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 67.838·56, z rachunku długów zaciągniętych 7.446·34, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 531·83, z rachunku funduszu rezerwowego 3.781·95, z rachunku strat i zysków 1.436·16; razem 90.186·90. Stan czynny: z rachunku pożyczek 86.905·—, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 46·13, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 817·94, z rachunku kosztów ruchomości 232·43, z rachunku zapasu druków 10·—, z rachunku zaliczek procesowych 720·21, z rachunku lokacyi 100·—, z rachunku kasy 1.355·14; razem 90.186 90.

31. Rzeszów. Towarzystwo kredytowe i oszczędności. *a) Rachunek strat i zysków.* Winien: procenta w r. 1894 na r. 1895 z góry zapłacone 161 09, procenta wypłacone w r. 1895 9.310 74, procenta na r. 1896 z góry pobrane 2.299·73, koszta administracyi 2.300·94, zapomoga dla pogorzelców Strzyżowa 75·—, czysty zysk 4.616·17; razem 18.763·67. Ma: procenta uzyskane w r. 1895 16.412·71, od tego potrąca się proc. za r. 1894 zaleg. 209·04, zostaje 16.203·67, procenta zaległe za r. 1895 289·98, procenta w r. 1894 na r. 1895 z góry uzyskane 2.053·47, procenta za r. 1896 z góry zapłacone 216·55; razem 18.763·67. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka w kasie 1 565·83, weksle 1.660 sztuk 258·985·14, procenta zaległe 289·98, procenta z góry na rok 1896 zapłacone 216 55, zaliczki na koszta prawne 316 62, lokacya na rachunek żyrowy 100·—; razem 261.474·12. Stan bierny: udziały członków 25.682·37, fundusz rezerwowy 10.809·85, fundusz rezerwowy dla strat 274·89, wkładki oszczędności 183.603·53, kredyt bankowy (reeskont 139 weksli) 34.187·58, procenta na r. 1896 z góry pobrane 2.299·73, czysty zysk 4.616·17; razem 261.474·12.

32. Jaryczów nowy. Kasa zaliczkowa „Nadzieja“. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku strat i zysków z roku 1895 658·69. Straty: z rachunku kosztów administracyi 447·97, do rachunku bilansu: saldo za rok 1896 210·72; razem 658·69. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 5.066·74, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 1.297·77, z rachunku długów zaciągniętych 5.330 —, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 127·—, z rachunku funduszu rezerwowego 1.274·86, z rachunku strat i zysków 210·72; razem 13.307·09. Stan czynny: z rachunku pożyczek 11.980·48, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 29·79, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 544·02, z rachunku kosztów ruchomości 135·48, z rachunku zaliczek procesowych 212·17, z rachunku lokacyi 200·—, z rachunku kasy 205·15; razem 13.307·09.

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.